

Sygn. akt I CSK 304/13

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko E. Spółce z o.o. w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 lutego 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 października 2012 r., sygn. akt I ACa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 180,- (sto
osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W wyniku pozwu wniesionego przez J. K., Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 24 stycznia 2012 r. nakazał pozwanemu E. spółce z o.o. w W. złożyć oświadczenie określonej treści jako sposób zrealizowania ochrony naruszonych dóbr osobistych powoda w postaci godności osobistej i dobrego imienia. Nakazał też usunięcie z serwisu internetowego wskazanego materiału prasowego. Po rozpoznaniu apelacji powoda i pozwanego Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 19 października 2012 r. uznał obydwie apelacje za częściowo zasadne i zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym przez nadanie nakazanemu oświadczeniu nowej treści, oddalenie obu apelacji w pozostałej części i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W skardze kasacyjnej dotyczącej zaskarżonego wyroku w zakresie niekorzystnym dla pozwanego, pozwany zarzucił temu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 k.c., art. 1 prawa prasowego, art. 14 i art. 54 ust. 1 oraz ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w szczególności przez uznanie wskazanych zachowań za bezprawne naruszenie dóbr osobistych, usankcjonowanie zakazu pytania przez prasę o opinię na temat powszechnie znanych informacji, usankcjonowanie zakazu posługiwania się w debacie publicznej wynikami profesjonalnych sondaży oraz wyłączenie aktywnego udziału internautów w debacie publicznej. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo jego zmianę i oddalenie powództwa w całości, z zasądzeniem kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania, gdyż nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania pełnomocnik skarżącego powołał się na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, potrzebę

wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na oczywiste uzasadnienie skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.).

Podniesione zagadnienia prawne są przedstawione w postaci siedmiu pytań, odnoszących się do istoty dóbr osobistych i ich ochrony w konfrontacji z ustaleniami faktycznymi rozpoznawanej sprawy, z którymi pozwany się nie zgadza, włącznie z ich oceną dowodową i prawną. Na poparcie swych twierdzeń skarżący przywołuje niektóre wypowiedzi doktryny z założeniem, że art. 23 k.c. nie zawiera ani definicji pojęcia „dobro osobiste”, ani też zamkniętego katalogu tych dóbr. Założenie to jest prawidłowe, ale też powszechnie wiadome i uważane za właściwe jest niedefiniowanie samego pojęcia dobra osobistego, jak też pozostawienie otwartego katalogu dóbr osobistych. Rzeczą sądu rozpoznającego konkretną sprawę jest, aby korzystając z dotychczasowego bogatego dorobku, zwłaszcza orzecznictwa Sądu Najwyższego i nauki prawa - ocenić, czy analizowane zachowanie w danym wypadku narusza konkretne dobro osobiste konkretnej osoby. W niniejszej sprawie Sądy w toku instancji dokonały takiej oceny i nie zachodzi potrzeba rozpatrywania na gruncie art. 23 k.c., „czy można uznać za naruszenie dóbr osobistych zachowanie polegające na „zachęcaniu” opinii publicznej do wyrażenia stanowiska i badaniu tej opinii w zakresie informacji, której ujawnienie samo w sobie nie zostało uznane za naruszenie dóbr osobistych powoda”. Sądy pierwszej i drugiej instancji uznały zachowanie pozwanego w konkretnych okolicznościach ustalonego stanu faktycznego, a nie w ogólności zachęcania opinii publicznej do wyrażenia stanowiska w jakiejś sprawie, za naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci jego godności osobistej i dobrego imienia, i to uzasadniły.

Należnego uzasadnienia nie przedstawił natomiast skarżący we wniosku, nie przeprowadzając żadnego profesjonalnego wywodu prawnego, który by wskazywał na rzeczywiste zagadnienie prawne powstałe na gruncie art. 23 k.c., poza tym, że nie zgadza się, iżby jego zachowanie mogło stanowić i to bezprawne naruszenie podanych w wyroku dóbr osobistych powoda. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego znajdują się odpowiedzi na wszystkie z tych pytań skarżącego, które mają walor prawny, a nie tylko pod pozorem tworzonego

zagadnienia prawnego obracają się wokół własnego wyobrażenia o stanie faktycznym sprawy. Na część orzeczeń, pomocnych w rozwianiu wątpliwości, które podnosi pełnomocnik skarżącego, zwrócona jest uwaga w odpowiedzi na skargę. W każdym razie, formułując zagadnienie prawne we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i podobnie, przedkładając wątpliwości co do wykładni przepisów prawa, najpierw tylko art. 24 § 1 k.c., w dalszym uzasadnieniu już także art. 23 k.c. pełnomocnik skarżącego nie przedłożył ani rozbieżnych poglądów doktryny, ani rozbieżnego orzecznictwa sądowego, z których by wynikało, że Sąd drugiej instancji niewłaściwie w rozpoznawanej sprawie zastosował lub zinterpretował zastosowane przepisy prawa materialnego. Nie zostało także wykazane, że zagadnienie jest nowe, zważywszy na wielość orzeczeń dotyczących naruszenia dóbr osobistych przez media, także w odniesieniu do osób znanych z życia publicznego, w których to sprawach poza przepisami kodeksu cywilnego ma znaczenie prawo prasowe, co skarżący wskazuje w *petitum* skargi. Na konieczność dowiedzenia nowości zagadnienia prawnego w związku z publicznym znaczeniem rozpoznania skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia od prawomocnego orzeczenia sądowego, a nie środka odwoławczego zwrócił uwagę w innej sprawie o ochronę dóbr osobistych tego samego powoda, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I CSK 105/13.

Nie można się także zgodzić z twierdzeniem pozwanego, że skarga jest oczywista. Pełnomocnik skarżącego przeoczył, że z założenia nie może być skarga, i oczywista i wskazująca na wielostopniowe zagadnienie prawne oraz wątpliwości interpretacyjne. Nie ma wprawdzie racji powód, że przesłanki te w ogóle się wykluczają, ale orzecznictwo wypracowało trafne wnioski, że nie mogą obie te przesłanki być uzasadnione tymi samymi argumentami. Nie można z kolei zastąpić wyводу prawnego o oczywistej prawnie wadliwości zaskarżonego orzeczenia sądowego twierdzeniem, że orzeczenie to rodzi efekt odstraszający środki masowego przekazu od aktywnego tworzenia opinii publicznej oraz czynnik sprzyjający cenzurze prewencyjnej.

Z tych względów należało na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie rozstrzygając o kosztach na rzecz powoda w związku z brakiem w odpowiedzi na skargę stosownego wniosku.